

## STANISŁAWA KOŚCIUK

ur. 1921; Kalisz



Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne, willa Samotnia, octownia, willa Cienista, rodzina Wollenbergów, życie codzienne

### Wille Samotnia i Cienista w przedwojennych Puławach

W tej Samotni to była octownia, tam miał Żyd octownię. To była normalna octownia, specjalnie tak zbudowane, że tam robili ocet. To była hurtownia, dostawa była po sklepach. Wiem, że śmierdziało, jak się szło ulicą tamtędy, ten ocet zajeżdżał, ten spirytus, to tam robili. Ogrodzona była [Samotnia] i plac był tam do końca, do rogu tam, jak było, tak jest ogrodzone. To był bogaty Żyd. Brama była, bo tam wjeżdżały furmanki, wyjeżdżały, to z tamtej strony od Głębokiej było, wjazd i wyjazd. Budynek mieszkalny się spalił, tylko zostało to. I tam później się powprowadzali ludzie tak na hura po wojnie, bo każdy szukał mieszkania, i pozajmowali, poprzerabiali, przebudowywali i tak zostało. No to teraz trochę Towarzystwo Przyjaciół Puław się dopiero za to wzięło i dopiero tam trochę [zrobią] porządek.

A Cienista to był pan Wollenberg, malarz, artysta. Bardzo, bardzo sympatyczny pan. Córkę mu zabił samochód na ulicy, na Zielonej, jechała rowerem. A ta córka druga maluje. Wollenberg się nazywał, Polak albo Niemiec. Jego żona, tylko to pamiętam, później była bardzo poparzona, czyściła rękawiczki czy benzyną, czy coś i poparzyła sobie twarz. Tak że ona z pół roku nie wychodziła. I w końcu ja ją widzę i mówię: „Dzień dobry pani”. A ona mówi: „Poznała mnie pani?”. A ja mówię: „Poznałam”. To już starsza pani była. No i tę Cienistą teraz ten chłop przesunął, że to już nie ma uroku tego, co było.

Data i miejsce nagrania	2003-10-20, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"